



# GŁOS

ŚWIĘTEGO

ISSN 1508-5910

# MIKOŁAJA

Miesięcznik Parafii Świętego Mikołaja

Nr 5 (153) Rok XIII

Bydgoszcz–Fordon

Maj 2011





# Jan Paweł II - droga do świętości



Papież Jan Paweł II, nasz kochany Ojciec Święty, Papież-Polak, dzisiaj Sługa Boży, który – jak wierzymy – należy już do grona świętych w niebie, był niezwykłym człowiekiem w dziejach Polski i świata. Jego życie i pontyfikat zmieniły losy wielu ludzi, a nawet narodów. W Niedzielę Miłosierdzia Bożego młodzież naszej parafii przygotowała montaż słowno-muzyczny poświęcony pamięci bł. Jana Pawła II. Pragniemy przypomnieć, we wspólnocie parafialnej, postać Papieża, Jego życie, służbę Bogu i ludziom, aby zawsze pozostał w naszych myślach i sercach. We wspólnej modlitwie przed naszą świątynią towarzyszyli licznie zgromadzeni wierni, którzy – trzymając zapalone świece – trwali w modlitewnej zadumie. Po odśpiewaniu Apelu Jasnogórskiego, ks. proboszcz poświęcił obraz bł. Jana Pawła II, następnie młodzież popro-



wadziła modlitewne czuwanie, ukazując fenomen życia i powołania nowego błogosławionego. Towarzyszyły temu śpiewy, w szczególności ulubiona papieska pieśń „Barka”.

Karol Wojtyła, zwany „Lolkim”, urodził się 18 maja 1920 roku w Wadowicach. Jak sam powiedział – w tym mieście wszystko się zaczęło: życie, szkoła, studia i kapłaństwo. Mama Karola, Emilia, pochodziła z biednej rodziny rzemieślniczej, jej dziadkowie byli ubogimi szewcami. Kształciła się w klasztornej szkole w Krakowie. Była dosyć słabego zdrowia, zajmowała się szyciem oraz prowadzeniem domu. Powtarzała często sąsiadkom, że jej ukochany syn „Lolek” będzie wielkim człowiekiem. Tata Karola pracował jako urzędnik państwowy.

Karol Wojtyła był żywym, pogodnym, wesołym i utalentowanym dzieckiem. Dorastał w bardzo religijnej atmosferze. W jego domu codziennie czytano Pismo Święte, tuż przed wejściem do domu wisiała mała kropielnica z wodą święconą. Gdy Karol miał 6 lat, rozpoczął naukę w szkole. Niedługo potem okazał się bardzo zdolnym uczniem i to w wielu dziedzinach. Z nauką nie miał żadnych problemów i wcale nie musiał być prymusem. Kochał sport, szczególnie piłkę nożną. Zazwyczaj stał na bramce, a boisko było zwykłą łąką, blisko kościoła. Nieraz dostawał burę od księdza, gdy piłka wylądowała w kościelnym oknie, zamiast w bramce. Grał też w hokeja, jeździł na nartach.

Nadejście II wojny światowej zmieniło życie Karola. Nagła śmierć ojca, przerwane studia polonistyczne, praca w ciężkich kamie-

niolomach, gdzie rozłupywał i ładował na wagony bloki wapienne – to wszystko miało wpływ na jego decyzje i na życie. Wstąpił do Seminarium Duchownego w Krakowie, gdzie zgłębiał Bożą naukę, aby zostać dobrym kapłanem. 1 listopada 1946 roku otrzymał święcenia kapłańskie.

Ksiądz Karol Wojtyła był bardzo skromnym, pracowitym i radosnym kapłanem. W swojej pracy duszpasterskiej zaprzyjaźnił się z grupą młodzieży, która nazywała go „Wujkiem”. Rozumiał ich problemy, potrafił dobrze poradzić, przyciągał do siebie swoją niezwykłą osobowością. Kontynuował swoje sportowe zamiłowania: pływał kajakiem, jeździł na nartach, chodził po górach. Zawsze radosny, spokojny, rozmodlony.

W 1978 roku nowym papieżem został kardynał Karol Wojtyła z Polski. Pierwsze słowa Papieża Jana Pawła II po wyborze brzmiały: „Przybywam z dalekiego kraju, z dalekiego, lecz zawsze tak bliskiego przez łączność w wierze i tradycji chrześcijańskiej. Nie lękajcie się! Otwórzcie drzwi Chrystusowi”. Jan Paweł II to Papież pokoju, wielki pielgrzym, teolog, przyjaciel dzieci i każdego człowieka, a także uosobienie skromności i pokory. Jednocześnie umiał przebaczać i prosić o wybaczenie, radował się i pokornie znosił cierpienie, modlił się i uczył rozmodlenia, śpiewał i pochylał się nad chorymi, podróżował i pisał książki. Jego modlitwa, myśli i miłość ogarniała jednocześnie cały świat, dlatego zmieniał oblicze tego świata. Wszędzie zaczęto śpiewać jego ulubioną pieśń „Barka”. Papież Jan Paweł II uczynił wiele dla tworzenia pokoju na świecie. Zawsze nawoływał do zgody między narodami, zaniechania wojen, spotykał się z politykami i rządzącymi różnymi krajami. Swoją modlitwą nawoływał do pokoju, wypraszał u Boga zgodę i pojednanie. Wszystkich tak samo kochał i chciał, aby wszyscy na świecie się miłowali.

Niepowtarzalne miejsce w sercu Papieża Jana Pawła II zajmowały dzieci. Często brał je na ręce, przytulał, na czole kreślił krzyż lub całował z największą miłością. Napisał też do dzieci list, w którym prosi o modlitwę, dobre życie i słuchanie słów Pana Jezusa. Często powtarzał, że to dzieci są najbliżej Boga. Papież je kochał i one go bardzo kochały. Pokładał w nich nadzieję, ufał, że to dzieciom w przyszłości uda się zmienić oblicze tego świata. W naszych sercach także powinno być miejsce dla kochanego Ojca Świętego.

Odwiedził wszystkie kontynenty. Nie zaprzestał podróży nawet wtedy, gdy zmogła go choroba. Wiedział, że ludzie na świecie czekają na niego. Papież podróżował, czym się dało: samolotem, śmigłowcem, statkiem, samochodem. Ojciec Święty przejechał, przepłynął lub przeleciał 1.700.000 km. To tak, jakby 30 razy okrążył ziemię. To jest też trzykrotna odległość między Księżycem a Ziemią. W czasie swoich spotkań z ludźmi Papież nosił różne stroje, przedziwne pióropusze, sombrero i inne nakrycia głowy. Zawsze uśmiechnięty, rozmodlony i radosny ze spotkań z ludźmi różnych wyznań, kultur, i tradycji. Z tego też względu papieska pieśń „Barka” została tłumaczona na różne języki.

Do naszej Ojczyzny Jan Paweł II przybył 9 razy. Były to dłuższe i krótsze pielgrzymki. Najbliższa naszemu sercu to wizyta w Bydgoszczy, w czerwcu 1999 roku. Polska była dla Papieża ukochanym krajem. Tu się urodził i wychował, z tego kraju został wybrany na Stolicę Piotrową. Ojciec Święty zawsze starał się być blisko chorych. Pochylał się nad cierpiącymi, sam też chorował i pokazywał, jak z godnością i z cierpliwością nieść swój krzyż. Życie Papieża Jana Pawła II było naznaczone cierpieniem. Przeżył śmierć ukochanych mu osób z rodziny, doświadczył zamachu na swoje życie. 13 maja 1981 roku, na placu św. Piotra,







papież został postrzelony. Kule raniły go w brzuch, palce prawej ręki i łokieć. Dziewięćmilimetrowa kula, prowadzona jakby niewidzialną Bożą ręką, ominęła wszelkie ważne dla życia organy. Papież powiedział, że to był prawdziwy cud, gdyż ocalał z zamachu. Swoje życie zawdzięcza Maryi Fatimskiej, która tego dnia obchodziła swoje święto. Także ostatnie dni i chwile życia Ojca Świętego były bardzo smutne, naznaczone cierpieniem i bólem, wtedy również śpiewano jego ulubioną „Barkę”.

Taka była droga do świętości Jana Pawła II. Świętość uczynił programem własnego życia. Na początku pontyfikatu, w jednym ze swych przemówień powiedział, że powierzona mu przez Chrystusa misja nie polega na niczym innym, jak tylko na uświęcaniu siebie i ludzi, na życiu zgodnym z Bożym planem zbawienia i na pomaganiu innym żyć według niego. Jan Paweł II zadanie to w swoim postępowaniu w pełni zrealizował. Był i jest dla świata znakiem dobroci i miłości Boga, prawdziwym świadkiem Chrystusa i Jego Ewangelii, człowiekiem świętym. Swoim życiem wskazywał na Chrystusa Dobrego Pasterza. Na zakończenie obraz z bł. Janem Pawłem II został uroczystie wniesiony do naszego kościoła, gdzie wspólnie odmówiliśmy litanie do bł. Jana Pawła II, wypraszając – za wstawiennictwem nowego błogosławionego – potrzebne łaski naszej wspólnoty.

Ks. Edward

Fot. Jerzy Rusiniak



Ojciec Święty był wielką osobowością, jedną z największych w historii. Kształtował nasze charaktery, wpływał na losy świata, a jednocześnie wydawał się taki bliski, przyjacielski. Żartował i płakał, modlił się i uśmiechał. W ten sposób pokazywał innym jak żyć, będąc jednocześnie dla wszystkich otwartym. Każdy człowiek, każde dziecko zaproszone jest do takiej świętości, jaka promieniowała od osoby naszego kochanego Papieża.

Jan Paweł II odnosił się z ogromnym szacunkiem do każdego człowieka. Zostawił nam ogromne duchowe dziedzictwo: przykład świętego życia, cierpienia i śmierci oraz skarb swego nauczania. Do wszystkich, którzy się zniechęcają, Jan Paweł II woła: „Wstańcie, chodźmy!” i uspokaja: „Nawet, jeśli te słowa oznaczają czas próby, wielki wysiłek i bolesny krzyż, nie musimy się niczego obawiać. Słowa te niosą bowiem w sobie także radość i pokój, które są owocem wiary. Boża miłość nie nakłada na nas ciężarów, których nie moglibyśmy unieść, ani nie stawia nam wymagań, którym nie moglibyśmy sprostać, jeśli wzywa, przychodzi z konieczną pomocą”.

„Szukałem Was, a teraz Wy przyszlście do nie” – tymi słowami Papież pożegnał świat i młodzież modlącą się za Niego i do Niego na placu św. Piotra. „Przecież nie umarłem. To, co we mnie niezniszczalne, trwa”. To prawda – wciąż trwasz! Zostałeś z nami na zawsze. W naszych myślach, wspomnieniach, sercach. Nie zapomnimy nigdy Twego dobrotliwego, przenikliwego spojrzenia, budzącego ufnosć uśmiechu, twarzy pogodnej, mimo bólu, i sylwetki, mimo cierpienia, do końca w pewien sposób dynamicznej. Nie wydamy z pamięci ujmujących gestów i słów, które są dla nas jak najważniejszy testament. Z Domu Ojca Jan Paweł II apeluje do nas wszystkich z jeszcze większą siłą, aniżeli to czynił w czasie ziemskiego życia. Woła do nas poprzez całe swoje duchowe dziedzictwo, które nam zostawił: Nie bójcie się otworzyć drzwi waszych serc Chrystusowi! Nie bójcie się zawierzyć Maryi i powtarzać Jej: Totus Tuus – Cały Twój.



Herby:  
biskupi,  
kardynalski  
i papieski JP II.

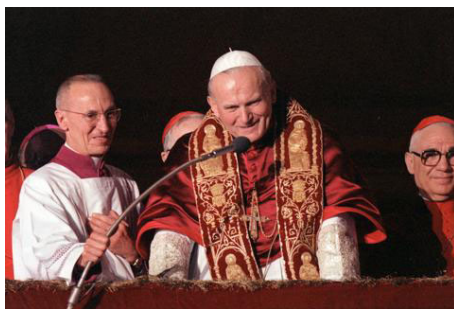




# Pontyfikat Jana Pawła II

- 1920 18 maja** w Wadowicach, w rodzinie urzędniczej, przychodzi na świat Karol Wojtyła.
- 1938** Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w wadowickim gimnazjum wraz z ojcem przenosi się do Krakowa i rozpoczyna studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wybuch II wojny światowej powoduje, że Wojtyła przerywa naukę i w 1940 r. zaczyna pracować jako robotnik w kamieniołomach, a następnie w Zakładach Chemicznych „Solvay”.
- 1942** 22-letni Karol wstępuje do konspiracyjnego Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Krakowie, studiując równocześnie filozofię na tajnym Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- 1946** 1 listopada – otrzymuje święcenia kapłańskie. Następnie przez dwa lata kontynuuje studia filozoficzne w Rzymie. Przebywa również we Francji, Belgii i Holandii, prowadząc pracę duszpasterską wśród Polonii.
- 1958** 4 lipca – papież Pius XII mianuje go biskupem pomocniczym arcybiskupa krakowskiego Eugeniusza Baziaka. Sakrę biskupią otrzymuje 28 września tegoż roku w bazylice na Wawelu. Mając 38 lat, Karol Wojtyła zostaje najmłodszym członkiem Episkopatu Polski.
- 1963** 30 grudnia zostaje mianowany przez papieża Pawła VI biskupem metropolitą krakowskim, a 13 stycznia 1964 arcybiskupem metropolitą krakowskim.
- 1967** 28 czerwca – otrzymuje kapełusz kardynalski.
- 1976** W marcu, zaproszony specjalnie przez papieża, prowadzi

w Watykanie doroczne rekolekcje. Teksty nauk rekolekcyjnych pt. „Znak, któremu sprzeciwić się będą” wydane zostały w całości najpierw w Polsce, później zaś we Włoszech.



- 1978 16 października** – konklawe. Karol Wojtyła zostaje wybrany papieżem. Przybiera imię: Jan Paweł II. 22 października – uroczysta inauguracja pontyfikatu na placu św. Piotra. Jan Paweł II wypowiedział wówczas znamienne słowa: „Nie lękajcie się! Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi!”.
- 1979** 25-31 stycznia – pierwsza podróż apostolska do Meksyku. 4 marca – Jan Paweł II ogłosił swoją pierwszą encyklikę „Redemptor hominis” („Odkupiciel człowieka”). 2-10 czerwca – pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. W Warszawie słynne: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi! Tej ziemi!”.
- 1980** 2-12 maja – wizyta w Afryce. 30 listopada – encyklika „Dives in misericordia” („O Bożym miłosierdziu”).



- 1981** 13 maja – zamach na życie

Jana Pawła II, dokonany przez Mehmeta Ali Agcę na placu św. Piotra. 14 września – Papież podpisał encyklikę „Laborem exercens” („O pracy ludzkiej”).

- 1982** 12-15 maja – pielgrzymka do Portugalii (12 maja – kolejna próba zabójstwa Jana Pawła II).
- 1983** 16-23 czerwca – druga pielgrzymka Jana Pawła II do Polski.
- 1984** 3-11 maja – Jan Paweł II złożył wizytę na Dalekim Wschodzie (Korea Południowa, Papua - Nowa Gwinea, Wyspy Salomona, Tajlandia).
- 1985** 2 czerwca – Ojciec Święty podpisał encyklikę „Slavorum apostoli” („Apostołowie Słowian”).
- 1986** 13 kwietnia – pierwsza, historyczna wizyta Papieża w synagodze żydowskiej. 18 maja – encyklika „O Duchu Świętym” („Dominum et vivificantem”).



- 1987** 13 stycznia – Jan Paweł II przyjął na audiencji prywatnej generała Wojciecha Jaruzelskiego.
- 25 marca – encyklika „Redemptoris Mater” („Matka Odkupiciela”).
- 8-14 czerwca – kolejna pielgrzymka do Polski. 30 grudnia – encyklika „Sollicitudo



rei socialis” („Społeczna troska Kościoła”).

**1988** 8-11 października – wizyta we Francji. Przemówienie w Parlamencie Europejskim w Strasburgu.

**1989** 1 grudnia – pierwsze w historii spotkanie przywódcy ZSRR Michaiła Corbaczowa z Papieżem.

**1990** 28 sierpnia – audiencja prywatna dla przewodniczącego „Solidarności” Lecha Wałęsy. 7 grudnia – encyklika „Redemptoris misio” („Misja Chrystusa Odkupiciela”).

**1991** 5 lutego – spotkanie Jana Pawła II z prezydentem RP Lechem Wałęsą.



1 maja – Jan Paweł II podpisał encyklikę „Centesimus annus” („W setną rocznicę”). 1-9 czerwca – czwarta pielgrzymka do Polski – 1 część wizyty. 13-15 sierpnia – 2 część wizyty.

**1992** 25 czerwca – Ojciec Święty zatwierdził „Katechizm Kościoła Katolickiego”.

31 października – Jan Paweł II rehabilitował Galileusza.

**1993** 6 sierpnia – encyklika Veritatis splendor („Blask prawdy”).

**1994** 10-11 września – Jan Paweł II przebywał z wizytą w Chorwacji.

20 października – prezentacja książki „Przekroczyć próg nadziei”.

**1995** 25 marca – encyklika Evangelium vitae („Ewangelia życia”). 20-22 maja – wizyta duszpasterska w Czechach. Kilkugodzinna podróż do Polski. 25 maja – encyklika ekumeniczna „Ut unum

sint” („Aby wszyscy stanowili jedno”).

**1996** 23 lutego – Jan Paweł II ogłosił konstytucję apostolską „Universi Dominici Gregis”, zawierającą nowe reguły konklawne. 20 maja – audiencja dla Dalajlamy, duchowego przywódcy tybetańskiego.

18 listopada – Papież przyjął na audiencji Michaiła Corbaczowa. 19 listopada – Ojciec Święty przyjął na audiencji przywódcę Kuby Fidela Castro.

2 grudnia – amerykański tygodnik „Newsweek” ogłosił Jana Pawła II Człowiekiem Roku 1996.

4-6 grudnia – spotkanie ze zwierzchnikiem Kościoła anglikańskiego, arcybiskupem George’em Careym.

**1997** 7 kwietnia – wizyta prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego w Watykanie.

12-13 kwietnia – wizyta w Bośni.

10-11 maja – wizyta duszpasterska w Libanie.

31 maja – 10 czerwca – szósta pielgrzymka Jana Pawła II do Polski.

**1998** 10 stycznia – Watykan otwiera archiwa Inkwizycji.

21-25 stycznia – historyczna podróż na Kubę.

2-4 października – wizyta apostolska w Chorwacji.

**1999** 5-17 czerwca – najdłuższa pielgrzymka do Polski. Jan Paweł II odwiedza m.in. Bydgoszcz i Toruń. Historyczna wizyta w parlamencie, Papież

mówi m.in. o poparciu dla integracji europejskiej.

**2000** 12 marca – wyznanie win Kościoła, m.in. narzucania prawdy siłą, naruszania jedności Kościoła, antysemityzmu. Wizyta w Izraelu, hołd ofiarom zagłady.

12-13 maja – ujawnienie tajemnicy fatimskiej z przepowiednią zamachu na Papieża.

**2001** 23-27 czerwca – pielgrzymka na Ukrainę.

**2002** 16-19 sierpnia – Papież w Polsce: Kraków, Łagiewniki, Kalwaria Zebrzydowska.

**2004** 14-15 sierpnia – pielgrzymka do Lourdes.



**2005** 1 lutego – Papież zostaje przewiezony do kliniki Gemelli w związku z komplikacjami grypowymi. 24 lutego kolejna wizyta w klinice, Papież przechodzi zabieg tracheotomii. 13 marca Papież wraca do Watykanu. 31 marca nagle pogorszenie się stanu zdrowia. Świat wstrzymuje oddech, wszędzie trwają modły o zdrowie Jana Pawła II. **2 kwietnia** Papież-Polak, Jan Paweł II umiera. Żałobę ogłasza cały świat.



## Wizyta apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II w Bydgoszczy







# List do Dzieci

## Jezus daje samego siebie

Drodzy przyjaciele, niezapomnianym spotkaniem z Panem Jezusem jest bez wątpienia *Pierwsza Komunia Święta*, dzień który wspomina się jako jeden z najpiękniejszych w życiu. Eucharystia, ustanowiona przez Chrystusa w przeddzień Jego Męki, podczas Ostatniej Wieczerzy, jest Sakramentem Nowego Przymierza, jest największym z Sakramentów. W tym Sakramencie Pan Jezus pod postaciami chleba i wina staje się pokarmem naszych dusz. Dzieci po raz pierwszy przyjmują ten Sakrament uroczysto — właśnie w dniu Pierwszej Komunii Świętej — ażeby potem móc Go przyjmować jak najczęściej i w ten sposób pozostawać w zażyłej przyjaźni z Panem Jezusem.

Komunię Świętą, jak wiecie, mogą przyjmować tylko ci, którzy są ochrzczeni: *Chrzest* bowiem jest pierwszym i najpotrzebniejszym do zbawienia Sakramentem. Chrzest jest wielkim wydarzeniem! W pierwszych wiekach Kościoła, kiedy Chrzest przyjmowali przede wszystkim ludzie dorośli, jego obrzęd kończył się uczestnictwem w Eucharystii i łączył się z uroczystością podobną do tej, jaka dzisiaj towarzyszy Pierwszej Komunii Świętej. Z biegiem czasu, kiedy zaczęto udzielać Chrztu Świętego przede wszystkim niemowlętom — stąd większość z was, drogie dzieci, nie pamięta dnia swojego Chrztu — to uroczyste świętowanie zostało przeniesione na dzień Pierwszej Komunii Świętej. Każdy chłopiec i dziewczynka z katolickiej rodziny zna dobrze to przeżycie: *Pierwsza Komunia Święta jest wielkim świętem rodziny*. W tym dniu razem z dzieckiem przyjmują zazwyczaj Eucharystię także jego rodzice, rodzeństwo, dalsza rodzina i chrześni, a niekiedy także nauczyciele i wychowawcy.

Dzień Pierwszej Komunii Świętej jest też *wielką uroczystością w parafii*. Mam jeszcze w pamięci ten dzień, kiedy w gronie moich rówieśników i rówieśnic przyjmowałem po raz pierwszy Eucharystię

w moim parafialnym kościele. Ażeby to wielkie wydarzenie nie zostało zapomniane, utrwała się je zazwyczaj na fotografiach rodzinnych. Towarzyszą one na ogół człowiekowi przez całe życie. Po latach, kiedy przegląda się te fotografie, odżywa wspomnienie tamtych dni, powraca się do tej czystości i radości, jakich doświadczyło się w spotkaniu z Jezusem, który z miłości stał się Odkupicielem człowieka.

Dla iluż dzieci w dziejach Kościoła Eucharystia była źródłem duchowej siły, czasem wręcz bohaterskiej! Jakże nie wspomnieć na przykład *tych świętych chłopców i dziewcząt z pierwszych wie-*



ków, jeszcze dzisiaj znanych i czczonych w całym Kościele? Wystarczy tu przypomnieć św. Agnieszkę, która żyła w Rzymie, św. Agatę, umęczoną na Sycylii oraz św. Tarsycjusza — chłopca, którego słusznie można nazwać męczennikiem Eucharystii, gdyż wolał poświęcić życie niż oddać Pana Jezusa, którego przenoślił pod postacią chleba.

I tak, poprzez wieki aż do naszych czasów *nie brak dzieci, nie brak chłopców i dziewcząt wśród świętych i błogosławionych Kościoła*. Tak jak w Ewangelii Pan Jezus okazuje im szczególne zaufanie, tak również Jego Matka Maryja w ciągu dziejów nieraz *czyniła małe dzieci powiernikami swej matczynej troski*.

Przypomnijcie sobie św. Bernadettę z Lourdes, dzieci z La Salette, czy też już w naszym stuleciu Łucję, Franciszka i Hiacyntę z Fatimy.

Wspomniałem wam wcześniej o „Ewangelii dziecka”: czyż nie doczekała się ona w naszym stuleciu szczególnego wyrazu w duchowości św. Teresy od Dzieciątka Jezus? Prawdą jest, że Pan Jezus oraz Jego Matka wybierają często właśnie dzieci, ażeby powierzać im sprawy wielkiej wagi dla życia Kościoła i ludzkości. Wymieniłem tutaj tylko niektóre dzieci, powszechnie znane, ale jest jeszcze wiele innych! Odkupiciel ludzkości niejako *dzieli się z nimi troską o innych ludzi*: o rodziców, o kolegów i koleżanki. Czeka bardzo na ich modlitwę. *Jakże ogromną siłę ma modlitwa dziecka!* Staje się ona czasem *wzorem dla dorosłych*: modlić się z prostotą i całkowitą ufnością, to znaczy zwracać się do Boga tak, jak czynią to dzieci.

W ten sposób dochodzę do sprawy najważniejszej w tym Liście: przy końcu Roku Rodziny pragnę powierzyć waszej modlitwie, drodzy mali przyjaciele, nie tylko sprawy waszej rodziny, ale także wszystkich rodzin na świecie. I nie tylko to. Mam jeszcze wiele innych spraw, które chcę wam polecić. *Papież liczy bardzo na wasze modlitwy*. Musimy się razem wiele modlić, ażeby ludzkość, a żyje na ziemi wiele miliardów ludzi, stawała się coraz bardziej rodziną Bożą, ażeby mogła żyć w pokoju. Wspomniałem na początku o ogromnym cierpieniach, jakich doświadczyło wiele dzieci w tym stuleciu i doświadcza w chwili obecnej. Ileż dzieci, także w tych dniach, pada ofiarą nienawiści, która szaleje w

wielu miejscach ziemskiego globu, jak na przykład na Bałkanach i w niektórych krajach Afryki! Właśnie rozważając te wydarzenia, napelniające nas wielkim bólem, postanowiłem prosić was, drogie dzieci, ażebyście wzięły sobie do serca *modlitwę o pokój*. Wiecie dobrze, że *miłość i zgoda budują pokój, a nienawiść i przemoc go rujnują*. Jesteście wrażliwi na miłość, a lękacie się wszelkiej nienawiści. Dlatego Papież może liczyć na to, że spełnicie jego prośbę, że dołączycie się do jego modlitwy o pokój na świecie z takim samym zapałem, z jakim modlicie się o pokój i zgodę w waszych rodzinach.

Jan Paweł II

Grafika: Zuzanna Szulc



# Wiadomość czy spam

## Wiadomość czy spam



Obecnie żyjemy w dobie wszechobecnej komunikacji. Przy różnych okazjach rozmawiamy ze sobą, wykonujemy połączenia telefoniczne. Otrzymujemy wiadomości poprzez komunikatory elektroniczne, takie jak Skype, GG czy SMS. Rejestrujemy się na wielu portalach społecznościowych, szukamy znajomych, wymieniamy swoje poglądy i stawiamy pytania. Wynika z tego wyraźnie, że słowo dociera do nas w różnej formie. Gdy jesteśmy zmęczeni, albo nie mamy czasu, to na chwilę milkniemy. Bywają sytuacje, że świadomie unikamy komunikacji z innymi ludźmi, bywa to ze strachu, zapracowania albo zwykłej ignorancji. W naszym życiu dzieje się tak, jak w poczcie elektronicznej. Nasze skrzynki mailowe doskonale segregują wiadomości, które system traktuje jako śmieci, jako coś zbędnego.

Bóg także pragnie dotrzeć do naszego serca ze swoim słowem, czyni wiele starań, ale zawsze czeka na nasze przyzwolenie. Również wiadomość od Boga może zostać potraktowana przez nasz „elektroniczny system rozpoznawania wiadomości” jako śmieć. Słowo Boga może być przeze mnie traktowane jako SPAM, coś, czemu nie warto poświęcać uwagi i czasu. On mówi do nas poprzez Pismo Święte, liturgię i drugiego człowieka.

Słowo jest tajemnicą. Są takie słowa, które nie mają dla mnie żadnego znaczenia. Słucham i zapominam, czytam i zupełnie mnie to nie interesuje, patrzę na nadawcę i od razu kasuję wiadomość – na przykład w telefonie komórkowym. Inną wartość ma słowo wypowiedziane przez kogoś, kogo nie znam, inną przez kogoś, kto jest dla mnie ważny. Jeżeli rozmawiam z przyjacielem przez telefon komórkowy i połączenie zostało przerwane, natychmiast oddzwaniam, a jeżeli nie chcę kogoś słuchać, to cieszę się, że połączenie się urwało, albo sam odkładam słuchawkę. Inaczej traktuję słowo nieznanego człowieka, inaczej słowo przyjaciela. W kontekście naszej codziennej komunikacji warto postawić pytanie, kim jest dla mnie Bóg, który także pragnie ze mną porozma-

wiać, Bóg, który czeka aż ja zapragnę porozmawiać z Nim.

Jeżeli otrzymujemy wiadomość, słyszymy jakieś słowo czy jesteśmy adresatami zaproszenia, powinniśmy rozpocząć przygotowania. Na samym początku wypada zastanowić się, gdzie gościa przyjąć, o czym będziecie rozmawiać. A gdzie przyjmiesz takiego gościa jak Bóg? Zazwyczaj, kiedy gość jest ważny, w domu robi się porządek, aby było ładnie. Co posprzątasz, co poukładasz, żeby w twoim życiu było ładnie? O czym będziesz ze swoim Gościem rozmawiać?

Gdy ktoś do nas przychodzi, człowiek może również nie otworzyć drzwi. Potrafimy doskonale udawać, że nikogo nie ma, że nie możemy teraz rozmawiać, że nie wiedzieliśmy i musieliśmy wyjechać. Ale to przykre, jeżeli ktoś przychodzi i zastaje drzwi zamknięte. A jeszcze gorzej, jak ludzie potrafią rozmawiać tylko o pogodzie. Bóg na pewno chciałby porozmawiać z tobą o przyszłości. Masz okazję zapytać, czy dobrze robisz, powiedzieć, co czujesz i co cię martwi. W rozmowie z ludźmi często udajemy i mówimy, że wszystko dobrze, że nic się nie dzieje. W rozmowie z Bogiem nie musimy udawać, On cię nie skrzywdzi i nie



wyśmieje twoich problemów, ale musisz być przygotowany na to, że może ci powiedzieć, iż to, co robisz, jest złe. Ludzie, których spotykamy, często akceptują zło, które robimy, dlatego że nas lubią. Bóg nas kocha i dlatego będzie mówił, że to, co złe, w żaden sposób nie pasuje do twojego życia.

Jeśli słuchamy uważnie słów, które Bóg do nas dziś kieruje, to dociera do nas wyraźnie przede wszystkim to jedno: że wszystko jest nowe. Jest nowe przykazanie, jest nowa miłość, jest nowe niebo i nowa ziemia, jest nowe Jeruzalem. Wszystko Bóg czyni nowe, a ludziom zostały otwarte podwoje wiary i otworzyła się przed nami całkowicie nowa perspektywa życia.



Chrystus swoją męką, śmiercią i zmartwychwstaniem odnawia człowieka. Odnawia nas w szczególny sposób teraz, kiedy do nas mówi i próbuje nam to tłumaczyć i klarować. Ma moc odnowienia naszego umysłu. Odnawia nas, kiedy przychodzi do nas w swoim Ciele i swojej Krwi, udzielając tej niezwykłej transfuzji niezbędnej do podjęcia nowego życia.



Wynika z tego, że codziennie – w przestrzeni naszej wiary i naszego zastłuchania – mamy jedną nową wiadomość. Bóg chce być z tobą. To jest słowo, które można odrzucić, potraktować jako SPAM albo jedną z wielu nieużytecznych reklam. Zachęcam do duchowej pracy, aby Boże słowa nie były traktowane jako niepotrzebne wiadomości. To są słowa dające moc, siłę i życie wieczne. Bóg, poprzez Pismo Święte zapewnia, że Jego słowa są wyjątkowe i mają większe znaczenie od setki wiadomości i słów, jakie codziennie otrzymujemy. Oto kilka z nich: „Możesz mnie nie znać, ale Ja wiem o Tobie wszystko” (Ps 139,1). „Wiem kiedy siedzisz i kiedy wstajesz” (Ps 139,2). „Znam wszystkie Twoje drogi” (Ps 139,3). „Ukształtowałem Cię w łonie Twojej matki” (Ps 139,13). „I byłem pomocny w dniu twoich narodzin” (Ps 71,6). „Ponieważ kocham Cię miłością wieczną i nieskończoną” (Jr 31,3). „Jeśli będziesz mnie szukał z całego serca, znajdziesz mnie” (Pwt 4,29).

Ks. Edward





## Kościół fordoński w okresie rozbiorów 1772-1920

### Obraz miasta, dekanatów i parafii fordońskiej w początkowym okresie rozbiorów

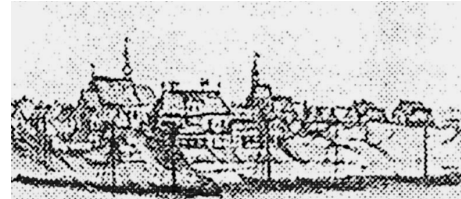
cz. 2

Pod koniec XVIII w. Fordon należał do małych miasteczek, których rozwój i rozbudowę wstrzymywały ustawiczne wojny, pożary i epidemie chorób. Jego obszar zabudowy wynosił nieco ponad 450 ha. Granice miasteczka na zachodzie dochodziły do Fordonka i Suczyna, a na północnym wschodzie – do Pałcza i Łoskonia. Granicę południową stanowiła Wisła, a północną – Zofin i Mariampol.

Źródłem rozwoju Fordonu były dochody częściowe z opłat komory celnej, dwóch browarów, gorzelnii, targów miejskich, opłat rzemieślniczych i uprawowych.

Kostka Maurzyckiego, zawiera historię i podległość administracyjną, dokładny opis kościoła i jego uposażenie, dochody parafii, uposażenie duszpasterzy, porządek nabożeństw i opis form religijnych. Od 1764 r. parafia była siedzibą dziekana fordońskiego.

Z opisu świątyni dowiadujemy się, że kościół został wzniesiony w latach 1598-1600. Konsekrowany został przez bpa włocławskiego Fr. Łąckiego (wcześniej proboszcza fordońskiego). Usytuowany w północnej części rynku w osi wschód-zachód, posadowiony był na fundamentach, murowany, o stropie



Ciekawa informacja – w kaplicy znajdowały się krypty: jedna pod ołtarzem, druga w części nawy głównej (dzisiaj – z prawej strony między pierwszą ławką a prezbiterium). Były to krypty pochówkowe. W jednej znajdowały się trzy sarkofagi (informacja na płycie sarkofagu – epitafium w kaplicy dotyczy Łukasza Wybranowskiego).

Kościół otoczony był ogrodzonym cmentarzem, przez który prowadził wjazd do głównego wejścia i wejścia przez kruchtę. Uwagę przykuwa stojąca na terenie cmentarza kolumna zwieńczona postacią św. Jana Nepomucena – patrona strzegącego przed powodzią. Za miastem, w kierunku Wąlcza, istniał nowy cmentarz, na którym nie chowano zmarłych.

Z dokumentów znamy duszpasterzy parafii fordońskiej ostatniego ćwierćwiecza XVIII w., okresu mającego szczególne znaczenie dla pracy duszpasterskiej w parafii. Urząd proboszcza sprawował ks. prał. Szymon Kiełczewski – doktor obojga praw – sprawujący w diecezji włocławskiej funkcję kustosa. Probostwo w Fordonie stanowiło jego beneficjum (przywilej związany z pełnionym przez niego urzędem w katedrze), mieszkał w Fordonie i Włocławku. Pracę administracyjną i duszpasterską realizował powołany wikariusz bądź komendariusz. Obowiązki te pełnił ks. Kazimierz Marquart (Markwart), benedyktyn, lat 29, związany także z Bydgoszczą.

Na terenie parafii fordońskiej pracował także ojciec karmelita Kosinus Sebastiano. Prowadził pracę duszpasterską w kaplicy istniejącej przy dworze szlacheckiego Andrzeja Moszyńskiego, podstolego w Strzelcach Górnych.

W okresach nasilenia pracy duszpasterskiej, w roku liturgicznym ks. Markwartowi pomagali zakonnicy z jego konwentu zakonnego z Bydgoszczy, jak również karmelita z kaplicy dworskiej.

Ówczesną wspólnotę parafialną cechowało bogate życie religijne. Nabożeństwa niedzielne rozpoczynały się

*Kościół fordoński z roku 1600.*



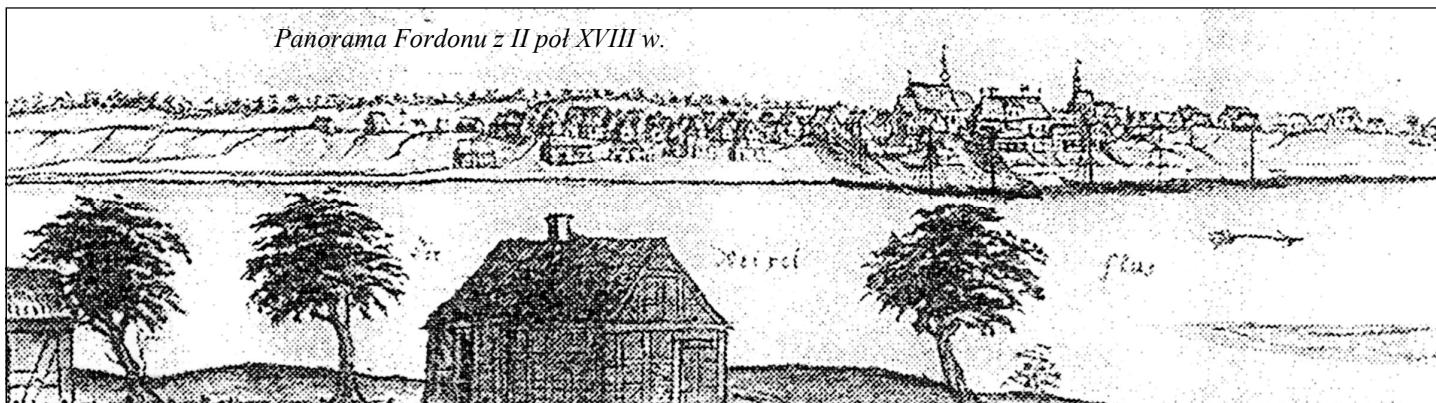
Zabudowa miasta była zwarta i skupiała się wokół ul. Bydgoskiej, synagogi, targowiska, rynku i ulicy wychodzącej w kierunku Zofina.

W końcu XVIII w. Fordon zamieszkiwało 861 mieszkańców, w tym 528 Żydów i 334 katolików. Ten obraz Fordonu, pod koniec XIX w., uległ zmianie, miasto rozbuduje się, zwiększy się liczba mieszkańców, uprzemysłowi się. Zamieszkujący Fordon Polacy pozostaną niewzruszeni w swoich wartościach narodowych.

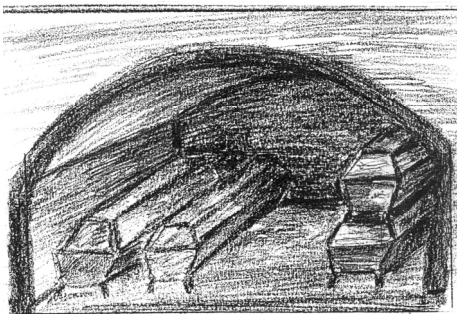
Przedstawiony zatem obraz fordońskiego kościoła i parafii, a znamy go dzięki wizytacji kanonicznej – jednej z ostatnich – przeprowadzonej w imieniu ks. bpa Ignacego Rybińskiego, ordynariusza włocławskiego i pomorskiego, w dniu 25.10.1781 r. przez ks. prał. Jana

drewnianym. W części prezbiterium strop wymalowany był w kasetonach. Dach przykrywała dachówka. Posadzka na całej długości kościoła była z cegły. Wieżyczka sygnaturkowa na kościele pokryta była białą blachą. Od południa, na wysokości prezbiterium, stała drewniana dzwonnica, która skrywała dzwony wielkie i piękne. Zarówno świątyni jak i dzwonnicy przydałby się remont. Od północnej strony kościoła znajdowała się kaplica św. Anny. Przy kaplicy, od strony wschodniej, usytuowana była zakrystia. Między nimi do kościoła przylegała kostnica cmentarna. Główne wejście do kościoła znajdowało się z zachodu (ul. Świecka, dzisiaj Wyzwolenia). Drugie wejście było od południa przez drewnianą kruchtę.

*Panorama Fordonu z II poł XVIII w.*







Krypta znajdująca się pod obecnym prezbiterium w kaplicy bocznej kościoła.

o godz. 7:30 modlitwą i różańcem. Kończyły się uroczystą sumą – śpiewano gregoriankę. Po nieszpórach, dla dzieci odbywała się nauka katechizmu. Pod opieką duszpasterzy fordońskich działały takie instytucje jak: szkoła parafialna – mieszcząca się przy ul. Cmentarnej (dzisiaj ul. Cechowa) oraz Dom Szpitalny (sprawował bardziej funkcję opiekuńczo-zdrowotną niż medyczną) przy ul. Szpitalnej (dzisiaj ul. Pielęgniarska). Społeczeństwo parafialne stanowiło zintegrowaną grupę związaną ze swoim kościołem.

Przedstawiony obraz kościoła fordońskiego może stanowić dużą nadzieję na jego przetrwanie w dalszych latach życia pod zaborem.

Pod koniec XVIII w. parafię fordońską zamieszkiwało 618 katolików. W całym dekanacie fordońskim były 2732 osoby. W tej parafii zamieszkiwało także 543 niekatolików – w tym 500 Żydów i 43 protestantów.

Od 1821 r. parafia fordońska, wraz z parafiami dekanatu, przeszła pod administrację diecezji chełmińskiej z siedzibą w Pelplinie. Ks. prał. Szymon Kielczewski pożegnał się z parafią św. Mikołaja i Fordonem w 1798 r. Obowiązki dziekana fordońskiego w latach 1789-1824 pełnił ks. Jakub Pernarewski. Obowiązki dziekana łączył z obowiązkami proboszcza parafii św. Wawrzyńca w Dobrczu.

Następcą ks. prał. Szymona Kielczewskiego został ks. kan. Ignacy Krieger, urodzony w 1739 r., absolwent Seminarium Duchownego w Pelplinie, kanonik chełmiński. Kierował parafią przez 39 lat. Został pochowany w 1839 r. na cmentarzu parafialnym przy ul. Cechowej. Grób ks. Kriegera jest najstarszym miejscem pochówku proboszcza kościoła św. Mikołaja.

Od połowy XIX w. pruskie władze zaborcze zaostrzyły politykę wobec ludności pochodzenia polskiego. Ograniczona została ta działalność ludności polskiej, która dotyczyła języka, obyczajów, tradycji kulturowej, tożsamości historycznej, a przede wszystkim życia religijnego.

Czy życie parafialne, kształtowane przez duszpasterzy fordońskich było w stanie sprostać tym wyzwaniom?

Henryk Wilk



## CO SŁYCHAĆ NA SIELSKIEJ?

### TYDZIEŃ PAPIESKI W ZESPOLE SZKÓŁ NR 20

W dniach 27-29 kwietnia 2011 r. księża uczący w naszej szkole religii: Edward Wasilewski i Dariusz Kozłowski oraz katechetka, p. Krystyna Lubińska, przygotowali razem z młodzieżą „Tydzień papieski”. Jego program obejmował m. in.: konkurs na papieską gazetkę, konkurs na papieską klasę, wystawę papieskich albumów przygotowanych przez uczniów oraz konkurs piosenki i wierszy o tematyce papieskiej. Wśród uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum odbył się też konkurs rysunkowy na portret papieża wykonany dowolną techniką. Nie mogło też zabraknąć papieskich kremówek, które szkoła otrzymała od cukierni Adama Sowy. Uczniowie sprzedawali je podczas przerw, a zajadali się nimi wszyscy – mali i duzi. Dochód z ich sprzedaży uczniowie przekazali na szczytny cel – pomoc dla potrzebującej rodziny z małymi dziećmi. Ostatniego dnia „Tygodnia papieskiego” uczniowie zaprezentowali, na sali gimnastycznej, montaż słowno-muzyczny pt. „Jan Paweł II – droga do świętości”. Organizatorów cieszyło duże zainteresowanie młodzieży postacią papieża-Polaka.



### FAMILY PARK

Jak co roku, *Family Park* - centrum zabaw rodzinnych gościł w kwietniu uczniów fordońskich szkół podstawowych nr 4, 9, 27, 65, 66 i 67. Drużyny rywalizowały w wielu trudnych konkurencjach. Organizatorzy, nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej z naszej szkoły, przygotowały w tym roku zmagania językowe, na podstawie znanych baśni i bajek, pt. „Ucz, ucz się polskiego”. Po wyczerpującym wysiłku umysłowym dzieci ruszyły do wspólnej zabawy na megazjeźdźalni w figloraju.

### KONKURSY WIELKANOCNE

W okresie poprzedzającym Wielkanoc biblioteka przygotowała dla uczniów szereg konkursów promujących tradycje i zwyczaje świąteczne charakterystyczne dla kultury polskiej. Były to: konkurs plastyczny na najpiękniejszą ozdobę wielkanocną, konkurs wiedzy na temat tradycji Świąt Wielkanocnych i quiz wielkanocny. Zadowoleni zwycięzcy otrzymali słodkie nagrody z rąk pani wicedyrektor Hanny Kasicy.



Barbara Gierszewska



# Z życia parafii



W tym roku pierwsze z nabożeństw fatimskich, które od lat odprawiamy w naszym kościele od maja do października, zawsze 13 dnia miesiąca o godz. 20:00, zbiegło się z 30 rocznicą zamachu na Ojca Świętego. Jak podkreślał sam Jan Paweł II to właśnie Pani Fatimskiej zawdzięczał cudowne ocalenie. W duchu wdzięczności za Jego beatyfikację, po Mszy św. i procesji, w której niesiono figurę Matki Bożej Fatimskiej, odmówiona została litania do bł. Jana Pawła.

Matka Boża, która przed 94 laty ukazała się trójce dzieci, wzywała za ich pośrednictwem do pokuty, nawrócenia i zadośćuczynienia Bogu za wszystkie grzechy. Odpowiedzmy na to wezwanie, uczestnicząc m.in. w kolejnych nabożeństwach fatimskich oraz odprawianych aktualnie nabożeństwach majowych, czy to w kościele czy na Wyszogrodzie.



Nabożeństwo majowe na Wyszogrodzie.

Fot. Jerzy Rusiniak



Krzyż przy naszym kościele stał się częścią jego historii. Był świadkiem zmian w nim zachodzących, wielkich i małych wydarzeń w życiu parafii. Szczególnie tych związanych z Misją. Wiele osób modliło się przed nim, składało zapalone znicze, jak choćby w czasie śmierci Jana Pawła II. Był stale obecny w życiu parafian, lecz i jego nie oszczędził upływający czas. Pojawiły się najpierw małe szczeliny, a potem głębokie pęknięcia, w których zanieczyszczenia, woda, mróz i lód dokonały dalszych uszkodzeń. Marek Pawłowski – właściciel Fordońskiego Zakładu Pogrzebowego – ufundował wykonanie nowego krzyża misyjnego, który będzie mógł kontynuować piękną tradycję i przechować pamięć przeżytych w naszej parafii Misji. Właściciel Zakładu podjął się nietłatego zadania, zapewnił fachowców i osobiście nadzorował każdy etap wykonania.

Najpierw należało zdemontować istniejący krzyż wraz z uchwytem. Ponieważ był w stanie umożliwiającym dalszą renowację, odnowiono go, zamontowano wzmocnienia i zakonserwowano specjalnym środkiem. Jest teraz postawiony na cmentarzu parafialnym, zastępując stary, zupełnie spróchniały.

Nowy krzyż został wykonany w stolarni, zgodnie z pierwotnym wzorcem, i również zakonserwowany. Równolegle wykonano stalowe zbrojenie z uchwytem, które osadzono w głębokim wykopie, tworząc betonową stopę.

W niedzielę, 3 kwietnia, o godz. 15.00, podczas nabożeństwa na zakończenie Misji, został poświęcony nowy krzyż misyjny oraz nastąpiło oddanie czci w osobistej adoracji.

Ostatnim, najtrudniejszym etapem było postawienie w pionie i umocowanie krzyża.



Montaż krzyża na cmentarzu parafialnym.





# Przyjęcie I Komunii św.





# I N F O R M A C J E   P A R A F I A L N E

## Sprawy duszpasterskie

1. Zbiórka i wydawanie odzieży w domu katechetycznym, w każdy wtorek, od godz. 16.00 do 18.00.
2. Nowenna do MB Nieustającej Pomocy w każdą środę o godz. 18.00.
3. Czerwcowe nabożeństwo codziennie po Mszy św. o godz. 18.30.
4. W pierwszy piątek miesiąca, 3 czerwca, od godz. 16.00 spowiedź, a o godz. 17.00 Msza św. dla wszystkich klas.
5. Spotkania formacyjne i spowiedź przed bierzmowaniem o godz. 17.30:
  - kl. II Gimnazjum nr 1, 2, 3 w czwartek, 2 czerwca,
  - kl. II Gimnazjum Towarzystwa Salezjańskiego i pozostałych w piątek, 3 czerwca.
6. W środę, 8 czerwca, o godz. 17.45, różaniec za zmarłych, których wspominamy w „zdrowaśkach rocznych”, o godz. 18.15 nowenna do MB Nieustającej Pomocy i o godz. 18.30 Msza św. w intencji tych zmarłych.
7. Chrzest odbędzie się w pierwszą sobotę miesiąca, 4 czerwca, na Mszy św. o godz. 18.30 oraz w trzecią niedzielę miesiąca, 19 czerwca, na Mszy św. o godz. 12.30. Pouczenie dla rodziców i chrzestnych w dzień poprzedzający chrzest po Mszy św. o godz. 18.30.
8. W niedzielę, 5 czerwca, po Mszy św. o godz. 8.00, wystawienie Najświętszego Sakramentu i modlitwy Żywego Różańca.
9. Nabożeństwo Fatimskie w poniedziałek, 13 czerwca, o godz. 20.00. Prosimy o przyniesienie świec.
10. W czwartek, 16 czerwca, po Mszy św. o godz. 18.30, Apel Jasnogórski w intencji Ojczyzny i Ojca Świętego. Po Mszy św. odbędzie się spotkanie Akcji Katolickiej.
11. W czwartek, 23 czerwca, Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. W tym roku będziemy mieli wspólną procesję z parafią św. Jana. Msze św. w naszym kościele przed procesją będą o godz. 8.00 i 9.30. Do kościoła św. Jana udajemy się na Mszę św. o godz. 10.30, po której wyruszy procesja ulicami: Kapeluszników, Pielęgniarską, Cechową, Jana Styki, Wyzwolenia, Rynek. Procesję zakończymy w naszym kościele Mszą św. Po południu Msza św. u nas tradycyjnie o godz. 18.30. Parafian chętnych do pomocy w organizacji procesji Bożego Ciała zapraszamy do kaplicy w poniedziałek, 20 czerwca, o godz. 17.30. Potrzebujemy wiernych do niesienia baldachimu, feretronów i chórągwi. Prosimy o solidarną pomoc.

## Sprawy gospodarcze

1. Dwa witraże po generalnym remoncie wróciły z konserwacji i zostały zamontowane w prezbiterium. Koszt: 3.900 zł x 2 szt. = 7.800 zł.
2. Zbiórka do puszek wyniosła w maju 1.583 zł.
3. Kolejne dwie rodziny złożyły ofiarę w wysokości 250 zł.

## Zostali ochrzczeni

Vanessa Krumraj, ur. 8.01.2011 r.  
 Leon Świerczyński, ur. 9.11.2010 r.  
 Anna Orzech, ur. 15.03.2011 r.  
 Amelia Prochera, ur. 1.12.2010 r.  
 Sandra Skorupska, ur. 27.11.2010 r.

Mateusz Konecki, ur. 17.01.2011 r.  
 Wiktor Danielewski, ur. 2.12.2010 r.  
 Zofia Kotlińska, ur. 2.02.2011 r.  
 Mateusz Rycerz, ur. 24.08.2010 r.  
 Wojciech Sobieralski, ur. 21.12.2010 r.  
 Jakub Twardowski, ur. 24.01.2011 r.  
 Lena Olczyk, ur. 14.03.2011 r.  
 Jakub Włodarczyk, ur. 26.01.2011 r.  
 Marta Tomczyk, ur. 11.03.2011 r.  
 Taya Rakowicz, ur. 26.09.2010 r.  
 Livia Moczyńska, ur. 18.09.2010 r.  
 Anna Rzepińska, ur. 5.04.2011 r.  
 Paweł Ruliński, ur. 21.02.2011 r.

## Zawarli sakramentalny związek małżeński

Łukasz Niedziółka i Małgorzata Podlewska  
 Adam Flizikowski i Jowita Garnyś  
 Sebastian Laskowski i Paulina Batko  
 Tomasz Dorawa i Ewelina Piotrowska

## Odeszli do wieczności

Marcin Hałasa, lat 29, z ul. Wyzwolenia  
 Anna Koślińska, lat 34, z ul. Piastowej  
 Irena Czerniak, lat 86, z ul. Piekary

### Msze św. w niedziele

**8:00, 9:30 (dla młodzieży), 11:00 (dla dzieci), 12:30, 18:30**

### Msze św. w święta zniesione

**7:30, 9:30, 17:00, 18:30**

### Msze św. w dni powszednie

**7:30, 18:30**

**W I piątek miesiąca Msza św. dla dzieci o godz. 17:00.**

### Spowiedź św.

**W dni powszednie 30 minut przed Mszą św.  
 w niedziele i święta 20 minut przed każdą Mszą św.**

### Kancelaria parafialna czynna:

**w poniedziałki i wtorki od 8:30 do 9:30**

**w środy, czwartki i piątki od 16:30 do 17:30**

**w I piątki miesiąca biuro czynne ok. godz. 17:00, po zakończeniu spowiedzi dla dzieci.**

### Odpust 6 grudnia

**Wieczysta adoracja:**

**2 maja, 25 listopada**

### Nabożeństwa okolicznościowe

**Nabożeństwa dla dzieci (majowe, różaniec, roraty) w poniedziałki, wtorki i środy o godz. 17:00.**

### Różaniec za zmarłych, których wspominamy w

**„zdrowaśkach rocznych”, w środę po I piątku miesiąca o godz. 17:45,**

**a o godz. 18:30 Msza św. za wspomnianych zmarłych.**

[www.mikolaj.bydgoszcz.pl](http://www.mikolaj.bydgoszcz.pl)



G Ł O S

ŚWIĘTEGO

MIKOŁAJA

Redaguje zespół: Dorota Gołda, Krystyna Karpińska, Henryk Wilk,  
 ks. Dariusz Kozłowski, ks. Edward Wasilewski. DTP: Jerzy Rusiniak.  
 Asystent kościelny: ks. kan. dr Roman Buliński. E-mail: [parafia@mikolaj.bydgoszcz.pl](mailto:parafia@mikolaj.bydgoszcz.pl)  
 Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 2, 85-790 Bydgoszcz. Tel. 52-347-15-55.  
 Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Mikołaja w Bydgoszczy. Nakład: 550.